



W poszukiwaniu
polskiego modelu
ekonomii społecznej



ATLAS DOBRYCH PRAKTYK EKONOMII SPOŁECZNEJ

Plaster na służbę zdrowia – Stowarzyszenie „Flandria”



Warszawa, 2007
Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych
www.fise.org.pl

ISBN 83-85928-26-x całość
ISBN 83-85928-37-5 t. 9
Nakład: 2500 egzemplarzy
Projekt graficzny: Frycz | Wicha
Skład graficzny: rzeczyobrazkowe.pl
Redakcja: Aleksandra Fandrejewska, Ewa Rościszewska
Korekta językowa: Dąbrówka Mirońska
Zdjęcia: Mikołaj Grynberg, Stowarzyszenie „Flandria”

Plaster na służbę zdrowia – Stowarzyszenie „Flandria”

Tylko jedno może rozsadzić skostniały system ochrony zdrowia – ruch samopomocowy, w ramach którego ludzie zdecydują się zaangażować w swoje leczenie własny czas i skromne pieniądze.

Misja przedsięwzięcia

Celem Stowarzyszenia jest zapewnienie swoim członkom opieki medycznej o jak najwyższym standardzie.

Nazwa organizacji:

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy „Flandria”

Adres:

ul. Andrzeja 8, 88-100 Inowrocław,
tel./fax: (0 52) 357 47 95

Osoba kontaktowa:

Ineza Skrzypiec-Sikorska

e-mail:

sekretariat@flandria.pl

Rodzaj działalności:

ruch społeczny zwiększający dostępność do usług medycznych wysokiej jakości, często innowacyjnych i deficytowych

Rok powstania:

1997

www: www.flandria.pl

Kontekst przedsięwzięcia

W połowie lat dziewięćdziesiątych służba zdrowia w Polsce przeżywała poważny kryzys. Choć istniał rozbudowany system opieki zdrowotnej, jakość świadczonych usług była niska. Pacjent był zmuszony do częściowego pokrywania kosztów leczenia z własnej kieszeni, przynoszenia do szpitali własnych lekarstw, środków opatrunkowych, igieł do strzykawek, czy spirytusu do oklepywania chorych. – Nie mieliśmy pieniędzy na diagnostykę, sprzęt, badania. Dostęp do lekarzy był utrudniony, a bieda nie pozwalała wszystkim na korzystanie z prywatnych usług lekarzy. Pacjenci przychodzili do szpitali z własnym sprzętem, rękawiczkami i igłami. Ratowały nas wtedy dary z zagranicy. I to dzięki nim służba zdrowia w Polsce jakoś funkcjonowała – wspomina Ineza Skrzypiec-Sikorska, dziś dyrektor Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy „Flandria” w Inowrocławiu, wówczas ordynator oddziału intensywnej terapii w inowrocławskim szpitalu.



Pierwszy sklep i wypożyczalnia medyczna w Inowrocławiu

– W Inowrocławiu co trzecia dorosła osoba była bezrobotna, a poziom usług służby zdrowia stawał się coraz bardziej palącym problemem. Ludzie ubożeli. Potrzebna była jakaś inicjatywa, która pomogłaby zapewnić ludności opiekę medyczną na odpowiednim poziomie.

Cele

„Podstawowym celem działania Stowarzyszenia jest ochrona zdrowotna członków” – napisano w statucie SWP „Flandria”.

Stowarzyszenie realizuje swój cel przez:

- zwiększenie dostępności do wysokiej jakości usług medycznych po-



Lekarz stomatolog Wiesława Lewandowska. Gabinet stomatologiczny oferuje usługi w ramach umowy z NFZ

przez zawieranie umów i porozumień z ZOZ-ami, indywidualnymi praktykami lekarskimi i pielęgniarskimi na danym terenie

- prowadzenie własnych usług medycznych, gdy brakuje ich na lokalnym rynku
- prowadzenie usług deficytowych (skracanie kolejek)
- wprowadzanie rabatów dla członków Stowarzyszenia
- korzystanie z profesjonalnej opieki wolontaryjnej
- stworzenie ruchu wolontariuszy na rzecz dzieci, osób chorych, starszych i niepełnosprawnych
- reprezentowanie interesów pacjentów na ogólnym forum
- opracowywanie programów profilaktycznych
- organizowanie wycieczek dla dzieci i młodzieży oraz osób chorych i niepełnosprawnych

Historia

W 1994 roku Ineza Skrzypiec-Sikorska jako przewodnicząca komisji zdrowia w radzie miejskiej wzięła udział w szkoleniu na te-

mat form samorządności w krajach europejskich. Wśród uczestników szkolenia byli goście z Belgii. Opowiedzieli o tym, jak w ich kraju zorganizowany jest system ochrony zdrowia. – System wydał się tak prosty i tak dobry, że zaprosiłam ich do Inowrocławia – opowiada pani dyrektor.

W Belgii system obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego prowadzi kilka stowarzyszeń, a nie państwowy fundusz, jak to ma miejsce w Polsce. – Stowarzyszenia są apolityczne. Władze stowarzyszeń są wybierane przez członków organizacji, czyli przez pacjentów. Do kas nie wtrącają się politycy, nie decydują też o tym, kto nimi zarządza. Państwo określa zakres usług, z których pacjent może skorzystać, stowarzyszenia muszą je zapewnić. Stowarzyszenia konkurują między sobą, oferując dodatkowe usługi, np. wakacje dla dzieci, ulgi dla osób niepełnosprawnych, refundacje leków – tłumaczy dyrektor „Flandrii”.

Wtedy na szkoleniu w Bydgoszczy poznała Jeana Pierre’a Descana, urzędnika belgijskiego ministerstwa polityki społecznej, który właśnie zmieniał pracę. Zatrudnił się w Międzynarodowym Departamencie

Nie jesteśmy organizacją tworzącą opiekę medyczną ani przychodnię. Staramy się uzupełniać rynek medyczny, zwiększać dostępność do tych usług, a nie z nim konkurować.

Ineza Skrzypiec-Sikorska

Federacji Chrześcijańskich Kas Chorych z Brukseli. Jednym z celów Federacji jest szerzenie idei zdrowotnych ubezpieczeń wzajemnych i pomoc w tworzeniu stowarzyszeń ubezpieczeń wzajemnych w świecie. Federacja współpracuje z ponad 80-cioma organizacjami w Europie, Afryce i w Azji.

– Poprosiliśmy Belgów, w tym Jeana Pierre'a Descana, o pomoc w stworzeniu takiej organizacji w Inowrocławiu. Zgodzili się – relacjonuje pani dyrektor. W 1997 roku powołano stowarzyszenie.

Przebieg projektu

Członkowie Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy „Flandria” płacą składkę w wysokości 2 zł rocznie. Dodatkowo każdy członek może wykupić karty rabatowe na usługi stowarzyszenia i partnerów: 10 proc. rabatu w aptekach prowadzonych przez Flandrię; 15 proc. – w sklepach i wypożyczalniach sprzętu rehabilitacyjnego prowadzonych przez Stowarzyszenie; 10 proc. w wybranych sanatoriach oraz 30 proc. w prywatnych gabinetach lekarzy specjalistów współpracujących z Flandrią.

– Nie jesteśmy organizacją oferującą opiekę medyczną ani przychodnię. Reprezentujemy pacjentów wobec władz. Staramy się uzupełniać rynek medyczny, zwiększać



Mgr farmacji Małgorzata Kwiatkowska – kierownik pierwszej apteki socjalnej w Polsce

dostępność do tych usług, a nie z nim konkurować – tłumaczy pani dyrektor.

I tak, gdy zaczęli, chcieli uzyskać w inowrocławskich aptekach zniżki przy kupnie leków. Niestety żadna z istniejących aptek nie chciała się na to zgodzić. „Flandria” założyła więc swoją aptekę w Inowrocławiu, otworzyli też punkt apteczny w pobliskich Jaksicach.

W aptekach tych prowadzone są także porady farmaceutyczne.

– Często ludzie leczą się u kilku lekarzy i nie informują, jakie leki już im przepisano. Zdarza się więc, że pacjent zażywa kilka leków o podobnym działaniu, ale o różnych nazwach. I tak zamiast sobie pomagać, szkodzi – tłumaczy Ineza Skrzypiec-Sikorska. Do apteki prowadzonej przez „Flandrię” każdy może przynieść wszystkie

swoje medykamenty i wspólnie z farmaceutą przekonać się, co zażywa, w jakich ilościach, i z jakim skutkiem. Już w latach 1996-1997 roku stworzono też liczną grupę wolontariuszy. – Na początku wszyscy działali na zasadzie czystego wolontariatu. Dopiero po ukonstytuowaniu się stowarzyszenia musieliśmy zatrudnić pracowników – opowiada dyrektor Stowarzyszenia. Obecnie we wszystkich strukturach Stowarzyszenia pracuje ok. 30 osób.

Teraz przy SWP działają 3 grupy wolontariuszy. Pierwsza wspiera pielęgniarską opiekę domową, druga osoby starsze, chore i niepełnosprawne. Trzecia to grupa młodych, która zajmuje się organizowaniem czasu wolnego dla dzieci i młodzieży.

Wolontariusze mają zajęcia z psychologiem, szkolenia w zakresie udzielania pierwszej pomocy. Uczestniczą także w kursach dających uprawnienia dla

Dobrze, że jest „Flandria”, i dobrze dla inowrocławian, że jest właśnie w ich mieście.

lokalny dziennikarz

wychowawców i kierowników placówek wypoczynku. „Flandria” podpisała umowę z niektórymi lekarzami specjalistami. Sama założyła Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej.



Wolontariusze z Grupy Młodych

Finanse

Koszt inwestycji	Trudno to dzisiaj oszacować, ponieważ Stowarzyszenie opracowywało swoją działalność stopniowo, korzystając ze wsparcia zewnętrznego.
Koszt działalności bieżącej rocznie	3,7 mln zł
Inwestorzy	Partnerzy zagraniczni, głównie Rząd Flamandzki, Federacja Chrześcijańskich Stowarzyszeń Wzajemnościowych w Belgii (ok. 100 tys. euro rocznie), które na stałe współfinansują kolejne projekty i działania.
Sponsorzy prywatni	Partnerzy zagraniczni, głównie Federacja Chrześcijańskich Stowarzyszeń Wzajemnościowych w Belgii.
Udział środków publicznych w uruchomieniu i prowadzeniu działalności	Przedsięwzięcie uruchomiono bez udziału środków publicznych, obecnie ok. 70 proc. pieniędzy uzyskiwanych jest w ramach umów z NFZ-etem.
Stopień ekonomicznej samowystarczalności	70-80 proc. działalności Stowarzyszenia jest utrzymywane z działalności gospodarczej, czyli z usług medycznych świadczonych przez ZOZ, wypożyczalnię, sklepy i apteki.

– Gdyby nie było Narodowego Funduszu Zdrowia, a wcześniej kas chorych, nie powstałby nasz zakład opieki zdrowotnej – opowiada dyrektor „Flandrii”. Kasy, a teraz NFZ podpisują kontrakty na usługi medyczne. Zdecydowaliśmy, że założymy niepubliczny ZOZ po to, by mieć umowę z kasą (teraz z NFZ-etem). „Flandria” prowadzi poradnię leczenia bólu, pielęgniarską opiekę domową oraz gabinet stomatologiczny. Z usług poradni mogą korzystać wszyscy ubezpieczeni w NFZ-ecie.

Stowarzyszenie rozwinęło działalność na całe województwo kujawsko-pomorskie oraz w Poznaniu. Uruchomili sklepy i wypożyczalnię ze sprzętem rehabilitacyjnym. Działalność rozwijała się tak prędko, iż w chwili powstania kas chorych: Dopro-

wadziliśmy do tego, że nasze województwo było pierwszym, które refundowało wypożyczenie sprzętu rehabilitacyjnego dla osób niepełnosprawnych – nie kryje dumy Ineza Skrzypiec-Sikorska.

Dzisiaj wydaje się to oczywiste, że chorzy, którzy muszą kupować sprzęt rehabilitacyjny, otrzymują refundację. Jednak gdy powstawały Kasy Chorych nie było przepisów dotyczących refundacji wypożyczanego sprzętu medycznego, interwencja „Flandrii” spowodowała, że w województwie kujawsko-pomorskim refundacja ta była możliwa. SWP ma teraz 6 sklepów i wypożyczalnię (w Inowrocławiu, Toruniu, Bydgoszczy, Włocławku oraz w Poznaniu), aptekę i punkt apteczny. W 1999 roku powstał Niepubliczny Zakład

Opieki Zdrowotnej „Flandria” prowadzący gabinety lekarskie i stomatologiczne.

Od 2004 roku Stowarzyszenie oferuje bezpłatną pielęgniarską opiekę domową (finansowaną przez NFZ). Chcieli ten pomysł wcielić w życie wcześniej, lecz przestrzegli ich Belgowie, że najpierw powinni się przygotować do takiego działania, a dopiero potem startować do przetargu ogłaszanego przez NFZ. Pani dyrektor przyznaje im dzisiaj rację. Uważa, że Stowarzyszeniu udało się uniknąć potencjalnych porażek, bo dostawali profesjonalne doradztwo od Belgów.

Inowrocławianie wymyślali różne projekty, a rząd flamandzki przekazywał im na te cele pieniądze. Tak wymyślono Międzynarodową Spartakiadę Osób Niepełnosprawnych, w której co roku bierze udział od 400-500 osób niepełnosprawnych. Podczas Spartakiad – zorganizowano ich już sześć – osoby niepełnosprawne sprawdzają się w różnych konkurencjach sportowych. Ale Spartakiada jest też wydarzeniem, które „Flandria” wykorzystuje do integracji inowrocławian, do przybliżenia im problemów osób niepełnosprawnych. Także podczas Spartakiady Stowarzyszenie umożliwia inowrocławianom przeprowadzenie bezpłatnych badań medycznych.

Przy Stowarzyszeniu działa też Fundacja Wzajemnej Pomocy, która zajmuje się

wyszukiwaniem projektów, programów i sponsorów dla swoich dodatkowych akcji, na przykład kolonii dla dzieci.

Fundacja realizuje różne projekty, najczęściej z grantów belgijskich. Uczyla rolników i samorządowców jak przystosować agroturystykę do potrzeb osób niepełnosprawnych, jak opracowywać w województwie plan kryzysowy. Prowadziła też projekt pilotażowy o rozsądnym i ekonomicznym monitorowaniu używania leków.

Dzisiaj Stowarzyszenie liczy 7 tys. osób. W samym Inowrocławiu realizuje ok. 10 tys. świadczeń medycznych. – Nie wykluczamy z naszego stowarzyszenia nikogo. I tym różnimy się od innych, prywatnych działań, z których ze względów finansowych różne osoby są wykluczane. Główną naszą ideą jest solidarność – opowiada pani dyrektor.

Współpraca z innymi

Najważniejsi partnerzy „Flandrii” to:

- Rząd Flamandzki
- Christian Mutual Help Association
- Urząd Marszałkowski w Toruniu
- Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki
- Urząd Miasta Inowrocławia
- Starostwo Powiatowe w Inowrocławiu
- Urząd Gminy Inowrocław





Pielęgniarska Opieka Domowa potrzebna jest chorym i ich rodzinom. Znacznie zmniejsza też koszty leczenia szpitalnego

- Ośrodek Sportu i Rekreacji w Inowrocławiu
- Członkowie Związku Stowarzyszeń i Organizacji Pozarządowych Województwa Kujawsko-Pomorskiego
- Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Inowrocławiu
- Integracyjne Centrum Aktywności „Caritas”
- Inowrocławskie Stowarzyszenie „Amazonki”
- Kujawsko-Pomorskie Stowarzyszenie Osób z Chorobą Parkinsona
- National Federation LCM (Brussels)
- CM Midden-Vlaanderen
- CM Zuid-West Vlaanderen
- Ruch Wolontaryjny Młodzi i Zdrowi
- Międzynarodowe Stowarzyszenie Aptek Socjalnych

Uczestnicy projektu

Stowarzyszenie oficjalnie zrzesza 7 tys. członków, ale w rzeczywistości ich liczba wynosi około 3 tys. osób. Te osoby i ich rodziny rzeczywiście korzystają z usług „Flandrii”, pozostali po prostu są zdrowi.

W życiu Stowarzyszenia uczestniczy regularnie około 50-100 osób. Z jego usług korzystają głównie ludzie starsi i niepełnosprawni oraz matki z dziećmi. W Stowarzyszeniu pracuje ok. 30 osób.

Rezultaty projektu

Kilkanaście tysięcy osób korzysta w skali roku z medycznej działalności Stowarzyszenia. Stowarzyszenie prowadzi aptekę w Inowrocławiu oraz punkt apteczny w Jaksicach. Ma też Poradnię Leczenia Bólu, Pielęgniarską Opiekę Domową oraz gabinet stomatologiczny.

Pielęgniarska Opieka Domowa to usługa dla obłożnie chorych, którzy wymagają pielęgniarskiej opieki długoterminowej w domu i chcieliby ją otrzymać. Sprawuje ją pięć wykwalifikowanych pielęgniarek. Pielęgniarka jest u pacjenta minimum 4 razy w tygodniu po 1,5 godziny. Chory może liczyć na następujące świadczenia: kroplowe wlewy dożylnie; wykonywanie opatrunków (rany, odleżyny, owrzodzenia troficzne podudzi); karmienie przez zgłębnik, karmienie przez przetokę, pielęgnacja przetoki; założenie, usunięcie cewnika, płukanie pęcherza moczowego; pielęgnacja

Tu, gdzie dotychczas wszelkie programy pomocy były inicjatywą „wielkich tego świata”, rządu, wspiane rozwija się ruch, który bierze swoją siłę właśnie „z dołu” – z woli i wkładu uczestników.

ambasador Belgii

cję rurki tracheotomijnej; profilaktykę odleżynową u pacjentów.

Stowarzyszenie organizuje konferencje naukowe poświęcone ochronie zdrowia, opiece nad osobami chorymi i niepełnosprawnymi. Co roku organizuje także kolonie, półkolonie i zimowiska dla kilkudziesięciu dzieci z rodzin najuboższych i patologicznych.

Rynek sprzedaży towarów i usług

„Flandria” prowadzi 6 sklepów medycznych i wypożyczalni sprzętu rehabilitacyjnego, 2 punkty apteczne, niepubliczny za-

kład opieki medycznej oraz ma podpisane umowy z lekarzami specjalistami.

Plany na przyszłość, marzenia

„Flandria” chciałaby stworzyć sieć stowarzyszeń wzajemnych w całym kraju. – Szczytem moich marzeń byłoby, gdyby w kraju działały inne stowarzyszenia, a my moglibyśmy im pomagać i jako fundacja wspierać je finansowo – mówi dyrektor „Flandrii”. W ramach samego przedsięwzięcia chcieliby móc prowadzić pielęgniarską opiekę domową na większą skalę.

Lider

– Może to zabrzmieć górnolotnie, ale „Flandrię” traktuję jak dziecko. Staram się je chronić i zrobić wszystko, by czuło się jak najlepiej. Wreszcie to dziecko daje mi ogromną radość – zdradza Inez Skrzypiec-Sikorska.

Teraz swój cały czas poświęca Stowarzyszeniu. Jest lekarzem anesteziologiem, była ordynatorem oddziału szpitala w Inowrocławiu. Dusza organizatora i samorządowca „zaprowadziła” ją do rady miasta, gdzie w latach dziewięćdziesiątych była przewodniczącą komisji zdrowia.

Jest dyrektorem SWP „Flandria” od momentu powstania Stowarzyszenia. Ta praca wciąż ją pasjonuje. – Porażki przeżywamy



Ineza Skrzypiec-Sikorska – Dyrektor Stowarzyszenia

na co dzień, ale staramy się z nich podnosić i szybko wyciągać wnioski – zauważa. Jest człowiekiem instytucją, ale żartobliwie przyznaje, że niekiedy chęć robienia wszystkiego samej bywa kłopotliwa. Bel-

gowie uhonorowali jej działalność medalem Kawalera Orderu Korony Belgijskiej.

Pomoc Belgów i ich doświadczenie są dla przedsięwzięcia nieocenione. – To

ESENCJA PROJEKTU

Nazwa przedsięwzięcia

Stowarzyszenie Wzajemnej Pomocy „Flandria”

Misja / cel działania

Zwiększenie dostępności do usług medycznych

Grupy beneficjentów

Mieszkańcy miast objętych działalnością stowarzyszenia (głównie członkowie)

Forma prawna

Stowarzyszenie + NZOZ

Zasięg terytorialny działania

Województwo kujawsko-pomorskie oraz Poznań



W aptekach socjalnych „Flandrii” działają poradnie farmaceutyczne

naprawdę bardzo ważne, gdy ktoś, kto ma prawie stuletnie doświadczenie (a tyle mają organizacje samopomocowe w Belgii) podpowiada: zróbcie to, bo wam się to przyda; albo: uważajcie – możecie nie udźwignąć. Dzięki ich pomocy w wielu sytuacjach nie musieliśmy uczyć się na własnych błędach, tylko korzystaliśmy z doświadczenia innych. To bardzo pomaga i minimalizuje złe decyzje – przyznaje Ineza Skrzypiec-Sikorska.

Opinie o projekcie

Zbigniew Politowski, dziennikarz „Gazety Pomorskiej”: To organizacja postrzegana jako bardzo przyjazna ludziom. Prowa-

dzi aptekę, sklep ze sprzętem, gdzie usługi są znacznie tańsze niż w innych miejscach. Ale dba także o integrację lokalnej społeczności: organizuje festyny, przy okazji Spartakiady dla osób niepełnosprawnych umożliwia widzom przeprowadzanie różnych badań. Dobrze, że jest „Flandria”, i dobrze dla inowrocławian, że jest właśnie w ich mieście.

Jean Pierre Descan, przedstawiciel Międzynarodowego Departamentu Federacji Chrześcijańskich Kas Chorych z Brukseli: Pracujemy po to, by osiągnąć trzy cele: wynegocjować uczciwe ceny, zyskać wysoką jakość i przyjazny stosunek do pacjenta. Próbowaliśmy również budować

pozytywne relacje między pacjentami i publicznymi instytucjami zdrowia, starając się wprowadzić kilkanaście usług medycznych w zakres opieki medycznej. To, co robi „Flandria” jest bardzo ważne i potrzebne.

Bruno Neve de Mevergnies, ambasador Belgii w Polsce:

Tu, gdzie dotychczas wszelkie programy pomocy były inicjatywą „wielkich tego świata”, rządu, wspaniale rozwija się ruch, który bierze swoją siłę właśnie „z dołu” – z woli i wkładu uczestników. Wielka rodzina Unii Europejskiej służy nie tylko ekonomii, lecz także ludziom.

WNIOSKI

Mocne strony projektu

- zagraniczny partner służący pomocą i wsparciem finansowym
- doświadczenie w pracy samorządowej
- znajomość podejmowanych problemów
- pionierski charakter przedsięwzięcia
- zgrany zespół zarządzający

Największe sukcesy

- przekonanie władz państwowych do refundacji niektórych usług medycznych.
- stworzenie prężnie działającego wolontariatu
- docenienie działalności przez Belgów – przyznanie przez nich odznaczenia Kawalera Orderu Korony Belgijskiej

- powstanie przy współudziale „Flandrii” stowarzyszenia wzajemnej pomocy „Galicja” w Krakowie

Największe porażki

Stowarzyszenie jest słabo rozreklamowane, w związku z czym nie może dalej się replikować.

Problemy w realizacji

- zagrożeniem jest na pewno niestabilność polityczna i zmieniające się przepisy prawa
- coraz poważniejsze kłopoty ze znalezieniem wykwalifikowanej kadry, związane z emigracją zarobkową

Czynniki sukcesu

- merytoryczna pomoc partnerów zagranicznych, dzięki którym Stowarzyszenie uniknęło wielu błędów, również ekonomicznych
- precyzyjnie określony i konsekwentnie realizowany cel przedsięwzięcia

Wnioski na przyszłość

W każdym mieście, gdzie działa Stowarzyszenie, powinna powstać osobna struktura odpowiedzialna za działalność na miejscu. Scentralizowanie w Inowrocławiu ogranicza udział członków w działalności i utrudnia zarządzanie.

Replikacja: kto może realizować taki projekt?

Przy stowarzyszeniu została powołana Fundacja Wzajemnej Pomocy „Flandria”, której głównym zadaniem jest wspieranie powstających kolejnych stowarzyszeń samopomocowych.

Każda organizacja, która umie się poruszać w meandrach ochrony zdrowia.

Co trzeba „mieć”, żeby angażować się w takie przedsięwzięcie?

Tego typu przedsięwzięcie może być realizowane w miastach co najmniej wielkości powiatu. Potrzebne jest zrozumienie i wsparcie władz samorządowych.



Czym jest Atlas Dobrych Praktyk Ekonomii Społecznej?

Atlas Dobrych Praktyk powstał z myślą o promocji polskich przedsięwzięć ekonomii społecznej, czyli tych, które realizację celów społecznych starają się połączyć ze skutecznym działaniem na rynku.

Takich przedsięwzięć jest w Polsce wiele. Każde z nich ma swoją specyfikę, własną historię, liderów. Każde jest niepowtarzalne. Łączy je determinacja, zaangażowanie, poświęcenie ludzi, którzy mimo przeszkód chcą zrobić coś dobrego, chcą, żeby było lepiej.

Na potrzeby Atlasu wybraliśmy różne formy działania, o różnym zasięgu, skierowane do różnych grup społecznych. Mamy nadzieję, że staną się one inspiracją dla innych. W przyszłości chcemy rozbudowywać Atlas o nowe, modelowe przedsięwzięcia.

Więcej informacji na www.ekonomiaspoleczna.pl

Publikacja została wydana w ramach projektu „W poszukiwaniu polskiego modelu ekonomii społecznej” realizowanego przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej EQUAL.



Administrator



Partnerzy

